

Sygn. akt VIII Ca 11/18

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Marek Paczkowski (spr.)
Sędziowie:	SSO Małgorzata Kończal SSO Jadwiga Siedlaczek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Natalia Wilk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 marca 2018 r.

sprawy z wniosku **Gminy M. W.**

z udziałem **P. M. i S. S.**

o zasiedzenie służebności

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie

z dnia 29 lutego 2016 r.

sygn. akt I Ns 13/15

p o s t a n a w i a :

I. zmienić zaskarżone postanowienie w całości w ten sposób, że:

1) **ustalić, że Gmina M. W. jako właściciel nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) II o powierzchni 5,6722 ha oznaczonej w ewidencji gruntów numerami działek: (...) obręb I, dla której Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie prowadzi księgę wieczystą (...) nabyła w drodze zasiedzenia z dniem (...) roku służebność gruntową polegającą na prawie przejścia przez nieruchomość położoną w W. przy (...) o powierzchni 0,0576 ha oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie prowadzi księgę wieczystą (...) korytarzem prowadzącym z (...) do ul. (...) o szerokości 1,70 metra oraz długości 32,40 metra, znajdującym się w podcieniu budynku zlokalizowanego na nieruchomości położonej w W. przy (...),**

2) **ustalić, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie;**

II. ustalić, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania apelacyjnego i kasacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

/SSO Małgorzata Kończal/ /SSO Marek Paczkowski/ /SSO Jadwiga Siedlaczek/

Sygn. akt VIII Ca 11/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie postanowieniem z dnia 29 lutego 2016 r. w sprawie z wniosku Gminy M. W. przy uczestnictwie S. S. i P. M. o zasiedzenie służebności oddalił wniosek oraz zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika S. S. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że na mocy Orzeczenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 25 września 1959 r., wydanego na gruncie ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym, przedmiotowa nieruchomość, na której znajdował się hotel (...), przeszła na własność Państwa. Tego samego roku Skarb Państwa został ujawniony w księdze wieczystej nieruchomości jako jej właściciel. W styczniu 1977 r. zakończono budowę i oddano do użytku przejście wraz z chodnikiem znajdujące się w podcieniu hotelu. Następnie własność nieruchomości, z mocy prawa, nabyła Gmina M. W., co zostało stwierdzone decyzją Wojewody (...). W dniu 7 września 1999 r. stwierdzono nieważność decyzji, na podstawie których nieruchomość przeszła na własność Skarbu Państwa, jako wydanej z rażącym naruszeniem prawa. Za nieważną z tego powodu uznano również decyzję o przekazaniu nieruchomości Gminie M. W.. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z 14 października 2002 r. ustalono nowych właścicieli nieruchomości. Od dnia 1 października 2012 r. jej właścicielem jest S. S..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że ani Skarb Państwa, ani Gmina M. W., nie nabyli prawa własności przedmiotowej nieruchomości, z uwagi na stwierdzenie nieważności decyzji wyłączeniowej, która miała skutek *ex tunc*. Dokonując ogólnych rozważań na temat służebności gruntowej, Sąd I instancji wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza istnienie trwałego i widocznego urządzenia w postaci chodnika, a okoliczność ta nie była kwestionowana przez strony postępowania. W ocenie Sądu Rejonowego urządzenie to nie przestrzegało jednak właściciela o możliwości ograniczenia jego prawa własności, skoro został on całkowicie pozbawiony wykonywania tego prawa.

Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawcę należy uznać za następcę prawnego Skarbu Państwa w zakresie mienia i spraw z nim związanych. Analizując sposób wejścia w posiadanie przedmiotowej nieruchomości przez Skarb Państwa, Sąd ten uznał, iż był on posiadaczem w złej wierze. W ocenie Sądu I instancji wydanie decyzji administracyjnych, na podstawie których Skarb Państwa wszedł w posiadanie przedmiotowej nieruchomości w warunkach rażącego naruszenia prawa, nie mogło być niedostrzeżone przez organy państwowe, tym samym nie sposób uznać, aby pozostawały one w dobrej wierze.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy zważył, iż termin zasiedzenia służebności nie rozpoczął swojego biegu do 27 maja 1990 r. z uwagi na brak możliwości podważenia decyzji administracyjnych, na podstawie których Skarb Państwa wszedł w posiadanie przedmiotowej nieruchomości. Wskazana data związana jest z nowelizacją art. 196 k.p.a. i rozszerzeniem katalogu spraw podlegających kontroli sądowej. Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy podniósł, że nawet gdyby przyjąć, iż nie istniał stan odpowiadający sile wyższej, uniemożliwiający realizację uprawnień właścicielskich przed 27 maja 1990 r. i tak nie upłynął 30-letni okres wymagany do zasiedzenia służebności, z uwagi na przerwanie jego biegu jeszcze przed 7 września 1999r. na skutek wniosku S. M. o stwierdzenie nieważności orzeczenia Ministra Gospodarki Komunalnej z 25 września 1959r., co uznać należało za czynność zachowawczą, w rozumieniu art. 209 k.c. Do kolejnej przerwy biegu przedawnienia doszło poprzez wniesienie pozwu do Sądu Okręgowego w Toruniu w sprawie I C 1606/02, zakończonej wyrokiem ustalającym prawo własności przedmiotowej nieruchomości.

Sąd I instancji zważył także, że Skarb Państwa, będąc posiadaczem samoistnym przedmiotowej nieruchomości, nie mógł być jednocześnie posiadaczem służebności przechodu na tej nieruchomości. Posiadanie służebności przejścia nie

jest bowiem posiadaniem samoistnym, lecz stanowi szczególny rodzaj posiadania, polegający na korzystaniu z cudzej nieruchomości, tylko w zakresie służebności danego rodzaju. Nadto, Skarb Państwa nie wykonywał przedmiotowej służebności dla siebie, lecz na potrzeby społeczności lokalnej.

Zdaniem Sądu Rejonowego, niezależnie od powyższych argumentów, domaganie się przez wnioskodawcę zasiedzenia służebności przechodu, w sytuacji, gdy doszło do bezprawnego przejęcia przez Państwo nieruchomości, stanowiłoby nadużycie prawa.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył wnioskodawca, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

- art. 172 §1 k.c. w brzmieniu przed datą nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, poprzez niezastosowanie i przyjęcie, że nie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej przez Skarb Państwa jako poprzednika prawnego wnioskodawcy po upływie 10 lat od rozpoczęcia korzystania z trwałego i widocznego urządzenia w dobrej wierze,
- art. 292 k.c. poprzez niezastosowanie i przyjęcie, że Skarb Państwa jako poprzednik prawny wnioskodawcy, mimo, że korzystał z trwałego i widocznego urządzenia, nie mógł nabyć służebności przez zasiedzenie,
- art. 352 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że do zasiedzenia służebności gruntowej niezbędne jest posiadanie służebności „dla siebie” – „cum animo rem sibi habendi”, a nie wystarczy faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, poprzez przyjęcie, że Skarb Państwa, jako poprzednik prawny, nie korzystał z cudzej nieruchomości,
- art. 121 pkt 4 k.c., poprzez przyjęcie, iż w sprawie doszło do zawieszenia biegu terminu przedawnienia poprzez ustalenie a priori, iż właściciele nie mogli dochodzić swoich praw,
- art. 5 k.c. poprzez uznanie, iż wniosek wnioskodawcy o stwierdzenie nabycia służebności przejścia przez zasiedzenie, można rozpatrywać w kategoriach nadużycia prawa podmiotowego;

2. naruszenie przepisów postępowania, to jest:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego, przeprowadzenie przez sąd błędnego rozumowania i wyciągnięcia niewłaściwych wniosków, nie wzięcia pod uwagę faktycznego korzystania przez Skarb Państwa jako poprzednika prawnego wnioskodawcy, z cudzej nieruchomości, w zakresie służebności, dobrej wiary posiadacza służebności oraz braku wykazania przez uczestników okoliczności świadczących o niemożności dochodzenia praw przed organami właściwymi,
- art. 316 §1 k.p.c. – Sąd przy wydawaniu orzeczenia nie wziął za podstawę stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy – bez ustalenia i zbadania podstaw zawieszenia biegu przedawnienia, bez dowodów, orzekł a priori, że właściciele nie mogli dochodzić swoich praw,
- art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodów na okoliczność czy nastąpiła przerwa biegu terminu zasiedzenia – czy i jakie starania i przed jakimi organami podejmowali właściciele pozbawieni posiadania decyzją nacjonalizacyjną,
- art. 609 § 2 i § 3 k.p.c., art. 610 w zw. z art. 677 § 1 k.p.c. poprzez niewezwanie do postępowania w charakterze zainteresowanego w sprawie Starosty Powiatowego w W., jako podmiotu reprezentującego Skarb Państwa;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez:

- pominięcie dowodu z przesłuchania wnioskodawcy na okoliczność istnienia dobrej wiary i przyjęcia złej wiary,
- przyjęcie, że Skarb Państwa jako poprzednik prawny wnioskodawcy budując przejście nie korzystał z cudzej nieruchomości;
- przyjęcie, że właściciele nieruchomości byli pozbawieni możliwości dochodzenia swoich praw.

W związku z powyższymi zarzutami wnioskodawca wniósł o zmianę postanowienia i orzeczenie, że Skarb Państwa jako poprzednik prawny wnioskodawcy Gminy M. W., jako właściciel nieruchomości położonej w W., (...) o powierzchni 5,6722 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów numerami działek: (...) dla których Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...), nabył w drodze zasiedzenia, z dniem 1 stycznia 1987 r. służebność gruntową polegającą na prawie przejścia przez nieruchomość położoną w W., (...), o powierzchni 0,0576 ha, oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie, Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą KW (...), przez korytarz prowadzący z (...) do ulicy (...) o szerokości 1,70 metra oraz długości 32,40 metrów, znajdujący się w podcieniu budynku zlokalizowanym na nieruchomości położonej w W. przy Placu (...) jako działka nr (...) zapisana w księdze wieczystej (...).

Alternatywnie wnioskodawca wniósł o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto wniósł także o zasądzenie od uczestników postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Toruniu w sprawie VIII Ca 302/16 postanowieniem z dnia 7 września 2016 r.:

1. zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie:

a) 1 (pierwszym) i ustalił, że Skarb Państwa – Starosta Powiatu (...) jako poprzednik prawny wnioskodawcy Gminy M. W. jako właściciel nieruchomości położonej w W. przy (...) o powierzchni 5,6722 ha oznaczonej w ewidencji gruntów numerami działek: (...), dla której Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie prowadzi księgę wieczystą Kw (...) nabył w drodze zasiedzenia z dniem 1 stycznia 1987r. służebność gruntową polegającą na prawie przejścia przez nieruchomość położoną w W. przy (...) o powierzchni 0,0576 ha oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie prowadzi księgę wieczystą Kw (...) – przez korytarz prowadzący z (...) do ul. (...) o szerokości 1,70 m oraz długości 32,40 m znajdujący się w podcieniu budynku zlokalizowanym na nieruchomości położonej w W. przy (...) jako działka nr (...) (Kw (...)),

b) 2 (drugim) i zasądził od uczestników postępowania S. S. i P. M. solidarnie na rzecz wnioskodawcy Gminy M. W. kwotę 2.240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

2. zasądził od uczestników postępowania S. S. i P. M. solidarnie na rzecz wnioskodawczyni Gminy M. W. kwotę 2.240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy uznał, że Skarb Państwa był posiadaczem służebności w dobrej wierze, a miarodajną w tym względzie była chwila uzyskania posiadania. Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie miał zastosowanie – miarodajny przed dniem 1 października 1990 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321) – dziesięcioletni termin zasiedzenia dotyczący posiadania w dobrej wierze. Sąd Okręgowy stwierdził także, że nie można przyjąć, że skoro Skarb Państwa jednocześnie posiadał nieruchomość jak właściciel, to nie mógł jej posiadać też w zakresie służebności – skoro bowiem Skarb Państwa korzystał z nieruchomości jak właściciel, to obejmowało to także ograniczony zakres korzystania odpowiadający treści służebności przechodu. Natomiast wykonywanie posiadania służebności w interesie publicznym przez Skarb Państwa i realizowanie przez to swoich funkcji publicznych nie zmieniało zdaniem Sądu Okręgowego tego, że było to posiadanie we własnym imieniu i nie wykluczało tego, aby Skarb Państwa zasiedział tą służebność. Jednocześnie Sąd Okręgowy stwierdził, że brak podstaw do uznania, aby istniała przeszkoda uniemożliwiająca właścicielom nieruchomości obciążonej dochodzenie roszczenia o jej zwrot, mająca cechy siły wyższej w rozumieniu

art. 121 pkt 4 k.c., która uzasadniałaby zawieszenie biegu zasiedzenia. Nadto Sąd Okręgowy uznał za nieprawidłowe wnioskowanie Sądu Rejonowego, że wniosek wnioskodawcy o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności przechodu może stanowić nadużycie prawa podmiotowego.

Od postanowienia Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 7 września 2016 r. uczestnik postępowania S. S. złożył skargę kasacyjną, wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie wniosku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania. Skarżący zarzucił naruszenie art. 172 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 175 i w zw. z art. 121 pkt 4 oraz art. 336 w zw. z art. 172 k.c.

W odpowiedzi na skargę wnioskodawca wniósł o jej oddalenie jako niezasadnej oraz zasądzenie od uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 30 listopada 2017 r. w sprawie IV CSK 22/17 uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Toruniu winien uwzględnić, że bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej nie rozpoczął się co najmniej przed dniem 1 września 1980r., a rozpoczęty ewentualnie w tym dniu upłynął najwcześniej w dniu 1 września 1990r, a więc już w okresie przypadającym po wejściu w życie ustawy z dnia 10 maja 1990r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych. Okoliczności te mogą mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia, czy doszło do zasiedzenia służebności gruntowej, a jeśli tak, czy właściwe jest żądanie stwierdzenia jej zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa, czy na rzecz wnioskodawczyni.

W toku rozprawy przed Sądem Okręgowym w dniu 14 marca 2018r. wnioskodawczyni wniosła o stwierdzenie zasiedzenia służebności przejścia na jej rzecz w dniu 1 września 1990r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Na wstępie należy zauważyć, iż ustalenia faktyczne Sądu I instancji były prawidłowe, znajdowały oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym należycie, bez naruszenia granic swobody sędziowskiej. W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił je w całości i przyjął za własne. W związku z tym nie istniała już potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. postanowienie SN z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, LEX nr 1365587). W istocie stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy pozostawał poza sporem, a sporna była jedynie ocena tego stanu faktycznego z punktu widzenia zastosowania norm prawa materialnego dotyczących zasiedzenia służebności oraz zawieszenia biegu zasiedzenia.

Sąd Okręgowy w pełni podziela wnioskowanie, że Gmina M. W., jako następcą prawnym Skarbu Państwa, będąc posiadaczem samoistnym w dobrej wierze przedmiotowej nieruchomości, wykonywała także służebność przechodu na tej nieruchomości dla siebie (mimo korzystania z przedmiotowej służebności w interesie zbiorowym) przez wymagany do zasiedzenia tej służebności 10 – letni okres (w myśl art. 172 §1 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją dokonaną ustawą a dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny). Pogląd ten został podzielony przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy bowiem wskazał, że posiadanie przez gminę cudzej nieruchomości w zakresie, który odpowiada służebności gruntowej i polega na korzystaniu z widocznego i trwałego urządzenia może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, choćby służyło realizacji funkcji publicznej gminy, polegającej na udostępnieniu społeczności lokalnej urządzonego przez gminę przejścia przez cudzą nieruchomość. Sąd Okręgowy jest związany oceną prawną wyrażoną przez Sąd Najwyższy z mocy art. 386 § 6 k.p.c. związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 13 §2 k.p.c. Z uwagi na powyższe nie zachodzi już też konieczność szczegółowego przytaczania wywodów poczynionych w zakresie powyższych okoliczności.

Skoro jest dopuszczalne nabycie służebności przez zasiedzenie konieczne stało się ustalenie początkowej daty biegu zasiedzenia.

Zgodnie z treścią art. 121 pkt 4 k.c. w związku z art. 175 k.c. bieg zasiedzenia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu co do wszelkich roszczeń, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie może ich dochodzić przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju – przez czas trwania przeszkody. Cechy siły wyższej może mieć między innymi przeszkoda uniemożliwiająca właścicielom nieruchomości obciążonej służebnością dochodzenia roszczenia o jej zwrot.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że przesłanki zastosowania art. 121 pkt 4 k.c. są spełnione, gdy niemożność dochodzenia praw wynika z braku w systemie prawnym odpowiednich środków prawnych (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43, postanow. SN z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 160/11, nie publ.). Brak takich środków istnieje w sytuacji, w której źródłem władztwa Skarbu Państwa była decyzja administracyjna (nacjonalizacyjna), a brak było możliwości jej sądowej kontroli ze względu na nieistnienie sądownictwa administracyjnego, który to stan istniał właśnie przed dniem 1 września 1980 r. (por. cytowane wyżej postanow. SN z dnia 9 lutego 2012 r.).

W rozpoznawanym stanie faktycznym zatem nieistnienie przed dniem 1 września 1980 r. sądownictwa administracyjnego wyłączało podjęcie przez osoby pozbawione własności nieruchomości obciążonej dochodzenia ich praw, skoro podstawą władztwa Skarbu Państwa było orzeczenie z dnia 25 września 1959 r. (por. wyrok SN z dnia 28 października 1965 r., I CR 283/65, nie publ.). Niewątpliwie osoby te nie mogły się sprzeciwić temu, że Skarb Państwa władał nieruchomością obciążoną jak właściciel, jak również temu, że wykonał na niej urządzenie i władał nią zarazem w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej.

Natomiast w ocenie Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej możliwość ochrony praw zaistniała z dniem 1 września 1980 r., jako że za sprawą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. Nr 4, poz. 8) Naczelny Sąd Administracyjny mógł kontrolować decyzje administracyjne, wydawane od 1 września 1980 r. w trybach nadzwyczajnych (stwierdzenie nieważności, wznowienie postępowania), stosowanych do decyzji administracyjnych zapadłych przed dniem 1 września 1980 r. (por. uchwały SN z dnia 15 grudnia 1984 r., III AZP 8/83, OSNCP 1985, nr 10, poz. 143 oraz z dnia 14 czerwca 1991 r., III AZP 2/91, OSNCP 1992, nr 1, poz. 3). W tym względzie art. 14 ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego stanowił, że przepisy kodeksu postępowania administracyjnego o zaskarżaniu do sądu decyzji administracyjnych z powodu ich niezgodności z prawem stosuje się do decyzji wydanych w sprawach, w których postępowanie zostało wszczęte po wejściu w życie ustawy. Sąd Najwyższy jednocześnie uznał, że nie ma podstaw do przyjmowania założeń wykładni art. 14 ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r., ażeby ograniczyć możliwość zaskarżenia do sądu administracyjnego decyzji wydanych w postępowaniu wszczętym po wejściu w życie tejże ustawy, a dotyczącym wznowienia postępowania, które w zwykłym (instancyjnym) postępowaniu było zakończone ostateczną decyzją przed tą datą, albo dotyczącym stwierdzenia nieważności decyzji, wydanej też przed tą datą w instancyjnym postępowaniu (uzasadnienie uchwały SN z dnia 14 czerwca 1991 r., III AZP 2/91, OSNCP 1992, nr 1, poz. 3).

Zdaniem Sądu Okręgowego orzeczenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 25 września 1959 r., wydane na gruncie ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (Dz. U. Nr 11, poz. 37), mocą którego przedmiotowa nieruchomość (na której znajdował się hotel) przeszła na własność Skarbu Państwa, objęte było od dnia 1 września 1980 r. kognicją Naczelnego Sądu Administracyjnego w świetle ówczesnego brzmienia art. 196 k.p.a. Zgodnie z brzmieniem art. 196 §2 pkt 4 k.p.a. na dzień 1 września 1980 r. do sądu administracyjnego mogły być zaskarżone decyzje w sprawach działalności w dziedzinie wytwórczości, rzemiosła, usług nie rzemieślniczych, handlu, przemysłu gastronomicznego i żywienia zbiorowego oraz innych rodzajów działalności gospodarczej. Z decyzji z dnia 25 września 1958 r. wynika, że stwierdzono w niej przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa hotelowego wraz z nieruchomością. Nie budzi zatem wątpliwości, że decyzja dotyczyła działalności gospodarczej w dziedzinie hotelarstwa, będącej innego rodzaju

działalnością gospodarczą w rozumieniu cytowanego przepisu. Tym samym ówczesni właściciele nieruchomości, na której urządzono przejście od dnia 1 września 1980r. mogli żądać stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 25 września 1959 r. i razie odmowy uznania tego żądania wnieść skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że 10 – letni termin zasiedzenia przedmiotowej służebności gruntowej rozpoczął się w dniu 1 września 1980 r. i jako taki upłynął w dniu 1 września 1990 r. na mocy art. 172 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 września 1990 roku w związku z art. 292 k.c.. Należy podkreślić, że nie zostało skutecznie zakwestionowane posiadanie dobrej wiary przez posiadacza służebności (art. 7 k.c.).

Zakończenie zatem biegu wymaganego w okolicznościach sprawy niniejszej terminu do zasiedzenia przedmiotowej służebności przechodu – w dniu 1 września 1990 r. - nastąpiło już po wejściu w życie ustawy z dnia 10 maja 1990r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych, co miało miejsce w dniu 27 maja 1990 r. W dniu 27 maja 1990 r. powstały jednostki samorządu terytorialnego jakimi są gminy, a nieruchomości, które były przedmiotem własności państwowej stały się mieniem komunalnym. W dacie więc, w której upływał wymagany do zasiedzenia służebności termin (w dniu 1 września 1990 r.), posiadanie w ramach przedmiotowej służebności gruntowej wykonywała faktycznie już Gmina M. W., jako właściciel nieruchomości władnącej.

Konieczna była zatem zmiana zaskarżonego postanowienia w całości i uwzględnienie wniosku w ostatecznym kształcie oraz orzeczenie kosztach postępowania przed Sądem I instancji na mocy art. 520 §1 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnicy postępowania w równym stopniu są zainteresowani uregulowaniem stanu prawnego przejścia, z którego korzysta społeczność lokalna W..

Z wyżej wymienionych względów, na mocy art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c., orzeczono jak w pkt I. sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 §1 k.p.c. z argumentacją przedstawioną wyżej.

/SSO Jadwiga Siedlaczek/ /SSO Marek Paczkowski/ /SSO Małgorzata Kończal/